

SPOTKANIE WYNIKOWE: PREZENTACJA WYNIKÓW FINANSOWYCH GRUPY KAPITAŁOWEJ KGHM POLSKA MIEDŹ S.A. ZA I KWARTAŁ 2018 ROKU.

TOMASZ POŹNIAK, DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: Dzień dobry Państwu. Witam serdecznie na konferencji poświęconej wynikom Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź S.A. w I kwartale 2018 roku. Miło mi widzieć sporo gości. Dzisiaj prezentacji dokona Wiceprezes Zarządu ds. Finansowych oraz ds. Aktywów Zagranicznych - Pan Stefan Świątkowski.

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Zaczynamy jak zawsze od prezentacji. Agenda prezentacji jest taka, że najpierw przedstawimy plan ogólny, później wyniki ekonomiczne Grupy Kapitałowej i jak zwykle na zakończenie prezentacji - podsumowanie.

Produkcja miedzi płatnej spadła w porównaniu do I kwartału 2017 roku o 12%. Główną przyczyną jest to, że koncentrujemy swoje wysiłki obecnie na zagospodarowaniu czy zużyciu koncentratu własnego, który znajduje się na zapasie w hutach - jedna przyczyna. Druga przyczyna - nawet bardziej ważna - przedstawiona na slajdzie to przygotowywanie KGHM do remontu Huty Miedzi Głogów II, czyli tej „starej zawiesiny” - remontu, który był trochę odwlekany. Standardy mówią, że powinno się to robić co 4 lata. Ze względu na opóźnienie Huty Miedzi Głogów I postanowiliśmy przetrzymać jeszcze piąty rok. Remont rozpoczął się zgodnie z planem tj. 8 kwietnia i planowany jest na mniej więcej 3 miesiące. Przygotowując się do tego remontu, wyprodukowaliśmy nieco mniej produktu końcowego - katody, a zbudowaliśmy solidny zapas anod. To zużycie koncentratów własnych, które jest planem ogólnym na rok 2018, spowodowane jest tym, że chcemy zoptymalizować najbardziej przepływy pieniężne. Moglibyśmy wyprodukować więcej miedzi, gdybyśmy zużywali więcej koncentratów obcych, które mają wyższą zawartość miedzi, niż te koncentraty, które mamy na zapasie, ale z punktu widzenia przepływów pieniężnych nie byłoby to zbyt racjonalne. Cała reszta jest konsekwencją niższego przychodu.

Odnotowaliśmy wzrost notowań miedzi w dolarze, lekki spadek notowań srebra i bardzo dużą zmianę w kursie walutowym. Z punktu widzenia naszych rezultatów silniejsza jest zmiana kursu walutowego niż zmiana notowań ceny miedzi w dolarze. Na jednym z tych *bulletów* jest zasygnalizowana sytuacja negocjacji pracowniczych w Południowej Ameryce, w szczególności w Chile. Jest to rok odnawiania kontraktów pracowniczych w Chile. W Chile jest taki 3 letni okres i kontrakty pracownicze trzeba odnawiać. Wszystkie kopalnie rzeczywiście przygotowują się lub są w trójce negocjacji. Prawo w Chile jest nawet nie tyle pro-pracownicze, ile bardzo pro-związkowe. Prowadzi to do

takich sytuacji, że gdy pracodawca wynegocjuje ze związkami jakieś benefity dla członków związków zawodowych, to musi mieć zgodę związków zawodowych na to, żeby te benefity rozszerzyć na całą resztę pracowników. Te negocjacje zapowiadają się trudno. Nie wiem, czy akurat u nas bardzo trudno, ale ponieważ to się dzieje w całej chilijskiej jurysdykcji, to rynek wie, że coś się może wydarzyć.

Jeśli chodzi o produkcję w Polsce, to spodziewamy się powrotu do wyższych poziomów w drugim półroczu, po zakończeniu remontu Huty Miedzi Głogów II - będzie on trwał przez drugi kwartał. Z innych naszych aktywów - kopalnia Robinson *performuje* lepiej niż zakładaliśmy. Pod koniec 2016 roku mieliśmy burzliwe dyskusje wewnątrz KGHM, o tym czy Robinsonowi należy „dać szansę” i zrobić tam następny *push back*, który przedłużyłby jego życie o kolejne 3 lata, być może jeszcze następne - tutaj decyzję można podjąć trochę później. Tam była decyzja utrzymujemy prace Robinsona, robimy *push back*, inwestujemy w *stripping*, czy też „zwijamy” go na jakiś okres. Decyzja, żeby „pchać” Robinsona do przodu była dobra. Jest to taki stulecie z werwą. Kopalnia jest bardzo stara, ale dobrze pracuje i ma lepsze wyniki od zakładanych. Decyzja z 2016 roku, podejmowana w warunkach wahań cen, gdzie ciężko było założyć cenę długoterminową, bo wszystko działo się w bardzo szybkim tempie, okazała się słuszna, Robinson daje radę.

Sierra Gorda natomiast przechodzi przez słabszą rudę i to w kontekście zawartości miedzi i zawartości molibdenu. W kontekście zawartości molibdenu nastąpił znaczny spadek z 0,11% do 0,05%. Udało się to skompensować, wyrównać znacznie wyższymi uzyskami molibdenu. Uzyski z miedzi były już wtedy dobre, więc nie było takiego skoku. To czego nie udało się, to skompensować niższej zawartości miedzi w rudzie lepszym wykorzystaniem aktywów, mniejszą awaryjnością, większą wydajnością i większym czasem aktywności tych aktywów. Stąd mamy spadek miedzi. Spodziewamy się w Sierra Gorda dojścia do rudy o większej zawartości metalu i też pracujemy bardzo ciężko nad *maintenance*.

Jeśli chodzi o koszt jednostkowy, to wzrost w Polsce wynika wyłącznie z dolara. Koszt C1 jest mierzony w dolarze i jak dolar umocnił się do złotego, to nie ma możliwości nadrobienia 16% umocnienia dolara względem złotego. W KGHM International kopalnia Robinson działa trochę lepiej, stąd spadek kosztu C1. W Sierra Gorda jest spadek kosztu C1, ale te kwartalne wahania kosztu C1 w Sierra Gorda nie są miarodajne. Tam jeden transport molibdenu może przesunąć się z kwartału na kwartał i już następny kwartał wygląda lepiej niż poprzedni. Zmniejszenie kosztu C1 wynikające z produktów ubocznych jest mierzone na sprzedaży. Produkcja jest w miarę stabilna, natomiast to, czy sprzedaż będzie zaliczona do jednego kwartału, czy drugiego kwartału zależy trochę od kontrahenta, trochę od warunków nawet pogodowych, dlatego tam w Sierra Gorda należy patrzeć w dłuższym terminie niż kwartał do kwartału.

Przychody zmniejszyły się głównie z powodu zmiany wolumenu sprzedaży. W części skompensowane zostało to przez zmianę notowań - zmiana kursu zaważyła mocniej niż zmiana notowań w omawianym okresie. Jeśli chodzi o wyniki operacyjne, to zaczynamy od zmiany przychodów, żeby dojść do EBITDA. Zmiana kosztów jest trochę powiązana ze zmianą przychodów. Te rzeczy, których nie sprzedaliśmy nie stanowią kosztów uzyskania przychodów. Tak naprawdę na EBITDA największy wpływ miała zmiana przychodów, czyli zmniejszenie sprzedaży.

Wynik finansowy to konsekwencja zmiany przychodów, zmiany EBITDA i następuje zmiana wyniku finansowego. Cała reszta działała lekko korzystnie, czyli różnice kursowe, mniejszy lekko podatek CIT, ale to nie nadrobiło tego przychodu.

Teraz slajd o zmianach zapasów. Zrealizowaliśmy tyle przepływów operacyjnych, że sfinansowaliśmy swoje inwestycje z naddatkiem. Natomiast patrząc na dwie środkowe kolumny - przepływy z działalności operacyjnych, przepływy - nabycie rzeczowych i niematerialnych aktywów trwałych, czyli inwestycje, wygenerowaliśmy więcej przepływów operacyjnych niż wydaliśmy na inwestycje. Całość została „zjedzona” przez wzrost zapasów, czyli zmianę kapitału obrotowego - główny czynnik to zapasy. W związku z tym, musieliśmy zaciągnąć zadłużenie.

Slajd o zapasach pokazuje historię naszych zapasów i koreluje to z tym, co było pokazane w przepływach pieniężnych. Górna część to zapasy miedzi w koncentracie, dolna część to zapasy miedzi w hutach. Patrząc na górną część są to zapasy miedzi w poszczególnych kwartałach w hutach, cała reszta zapasu, który jest na ZWR jest stabilna. To co się zmienia, to co dzieje się w hutach, głównie w Hucie Miedzi Głogów, która tego zapasu przetrzymuje najwięcej. Od III kwartału 2016 roku zapas koncentratu wzrósł, ponieważ wtedy mieliśmy przepięcie starej „szybówki” na nową zawieszinę w Hucie Miedzi Głogów I, czyli 3 miesiące ona nie pracowała. Potem zapasy tego koncentratu nie spadały ze względu na proces uczenia się pieca, gdybyśmy do pieca dali koncentrat słaby lub o dużej zawartości węgla od razu, nie znając jeszcze precyzyjnie jego możliwości, raczej używaliśmy tego pieca produkcyjnie na nieco lepszych koncentratach. Nałożyło się jeszcze to, że prażak nie został uruchomiony w terminie. Pod koniec roku 2017 mieliśmy awarię kotła odzysknicowego, która to spowodowała zatrzymanie i kolejny wzrost zapasów koncentratu. Jak widać w I kwartale 2018 roku udało się te zapasy lekko zredukować. Dolny rysunek pokazuje zapasy anod. Jest tu ścisła korelacja między przygotowaniem do remontu, a zapasem anod. Przygotowywanie do remontu - rosną, remont- spadają. To było widać w II kwartale 2016 roku, kiedy przed III kwartałem zbudowano zapasy anod, żeby utrzymać rafinację na dość standardowym poziomie i to samo wydarzyło się w I kwartale 2018 roku - przygotowanie do remontu, który trwa teraz. Spodziewamy się, że w tym kwartale te anody zostaną skonsumowane, piec stoi, czyli produkcja anod jest niższa, a rafinacja idzie. Skompensujemy to trochę sprzedażą zapasów.

Zadłużenie - o tym wzroście zadłużenia już mówiłem. Na to zadłużenie mają wyraźny wpływ różnice kursowe, zmiany kursu dolara wobec złotego.

Ale zanim podsumowanie to jeszcze powiem, bo wiem, że niepokój wzbudziła informacja o wypadku, który miał miejsce zeszłej nocy na Sierra Gorda (to drugi wypadek śmiertelny w historii Sierra Gorda). Wypadek dotyczył pracownika naszego *contractora* firmy Finning, czyli firmy obsługującej sprzęt Komatsu. Podczas remontu jednej z dużych koparek, podczas wyjmowania części związanej z siłownikami hydraulicznymi, pracownik wyjmował cylinder, który wyszedł z maszyny z dużą siłą i uderzył go w twarz. Pracownik zmarł po krótkim czasie. Nie był to wypadek o charakterze ogólnokopalnianym, nie był to wybuch, czy awaria taśmociągu, czy obsunięcie się, czy jakiś zawał. Był to wypadek incydentalny. Nie ma jeszcze wyników, czy był on wynikiem niedopełnienia procedur, błędu, czy zwykłego pecha. To będzie dopiero badane. Standardowa procedura w Chile jest taka, że po wypadku śmiertelnym kopalnia jest zatrzymywana na 24 godziny. Mniej więcej tak się stało. Dostaliśmy pozwolenie na ponowne uruchomienie kopalni po 20 godzinach - wypadek o godzinie 1 w nocy tamtego czasu, czyli o godzinie 21 mogliśmy uruchomić, za wyjątkiem tej części, w której prowadzone jest śledztwo, czy działania urzędów czy policji. My też badamy, co się tam wydarzyło. To tyle o tym wypadku, rzecz się zdarzyła niedobra, smutna, ale nie ma to charakteru ogólnokopalnianego, tylko bardziej charakter incydentu. Teraz już przejdźmy do podsumowania.

Podsumowanie jest tym, jakie mamy główne zadania i w jaki sposób, w jakim zakresie te główne zadania są realizowane.

Dalszy wzrost wydajności nowego pieca zawieszinowego w Hucie Miedzi Głogów I nastąpił w ujęciu rok do roku o jakieś 3 punkty procentowe. Nie jest to wzrost radykalny. Wiąże się to z zadaniem drugim, czyli uruchomieniem instalacji do prażenia koncentratu miedzi, do eliminacji węgla i siarki z koncentratu miedzi przed dostarczeniem tego koncentratu do pieca. Planowane jest to na koniec roku. Chcemy zużywać maksymalnie nasze koncentraty, bo to się nam bardziej opłaca. Budujemy tak mieszanki koncentratów, by maksymalizować zużycie naszego.

Następne zadanie, to zagospodarowanie koncentratu miedzi. Planowana jest sprzedaż koncentratu miedzi - ponad 20 tys. ton miedzi w koncentracie, proces już się zaczął. Jest to proces rozłożony w czasie, bo to jest 120 czy 130 tys. ton koncentratu. Podjęliśmy tę decyzję, ponieważ w krótkim terminie mamy za dużo koncentratu. Nie jest to myśl strategiczna, że teraz będziemy sprzedawać koncentrat. Patrząc w długim terminie mamy większe moce przerobowe hutnicze niż górnicze. Uznaliśmy, że 20 tys. ton miedzi w koncentracie to będzie właściwy poziom sprzedaży zrealizowany w tym roku.

Zwiększenie przerobu dziennego w Sierra Gorda ze 110 tys. ton do 130 tys. ton w 2019 r. Projekt trwa, zostały już dokonane pewne zamówienia, pewne rzeczy już są nie tylko

rozważane, ale zaplanowane precyzyjnie, wręcz zamówione, kupione. Drugim zadaniem w Sierra Gorda jest *maintenance*. Pojechał tam nasz były szef przeróbkarzy, szef ZWR. Jednym z zadań jest unikanie przerw i zwiększenie efektywnego czasu pracy urządzeń.

W Polsce to dalsza rozbudowa infrastruktury górniczej. My w tym roku mamy zapas koncentratu i w związku z tym zdecydowaliśmy zrobić coś, co było odkładane przez lata czyli zwiększyć roboty przygotowawcze w strefach kamiennych. Zwykle roboty przygotowawcze dawały istotny procent produkcji, czy wydobycia rudy. W tym przypadku prawdopodobnie zmniejszy się udział robót przygotowawczych w produkcji rudy, ponieważ musimy przejść przez strefy kamienne po to, by dotrzeć do stref złożowych. I to w tej chwili jest realizowane.

Kolejny temat - Żelazny Most, temat ważny, z którym firma borykała się przez długi czas. Byliśmy już na ścieżce krytycznej z tym projektem. Chodzi tu o datę użytkowania Kwatery Południowej, czyli rozszerzonej części zbiornika. Udało się zawrzeć umowę na realizację pierwszego etapu /dużą umowę/. Co mogę zapewnić - nie będzie standardowego przekroczenia Capexu, nawet może będzie nieco lepiej. Udało się zrobić tyle ile trzeba prac związanych z wycinką drzew, chodziło tu o czas przed rozpoczęciem okresu lęgowego ptaków. Ze względu na huragany w Polsce północnej, okazało się, że wszystkie firmy są bardzo zajęte tam i nie mogą wycinać nasze drzewa. Udało się poskładać pewną grupę kontrahentów, czyli firm zajmujących się tego typu działaniami i zdążyliśmy. Z Żelaznym Mostem jest jeszcze daleko do gotowości, ale to, co na razie zostało zaplanowane zostało zrealizowane kompletnie i nieźle kosztowo.

Piec wychylno-topielno-rafinacyjny czyli złomowy - skompletowano dokumentację. Będzie nieznaczne opóźnienie. W tym roku powinien zostać oddany do użytku i powinien zmieścić się w budżecie. Przekroczenie czasowe wynika z tego, że trzeba było powiększyć, czy wzmocnić zaplanowane fundamenty. Przeprojektowanie zajęło pewien czas, ale nie wpłynęło na budżet.

TOMASZ POŹNIAK, DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: Dziękujemy Panie Prezesie i zapraszam Państwa do zadawania pytań.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR DOM MAKLESKI: Dzień dobry, chciałem zapytać o remont Huty Miedzi Głogów II, zaplanowany na 3 miesiące od kwietnia, podejrzewam, że jeszcze to będzie *impact* na III kwartał i pytanie związane ze schodzeniem z zapasów, jak mają wyglądać na koniec roku 2018 i ewentualnie, jaka jest perspektywa zejścia z zapasów? Pytanie drugie, związane z rozbudową infrastruktury górniczej, czyli robotami przygotowawczymi, jak one idą i kiedy ewentualna produkcja górnicza wróci do normalnych poziomów?

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Jeśli chodzi o remont Huty Miedzi Głogów II on idzie zgodnie z planem, może nawet trochę lepiej, nie widzę, żeby miał się opóźnić, zatem *impact* na III kwartał nie będzie duży. Okres rozpędzania pieca to jest 2 tygodnie, czyli nie jest tak, że w III kwartale mocno to odczujemy. Jeśli chodzi o zapasy, to nie publikujemy prognoz.

TOMASZ POŹNIAK, DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: Podczas konferencji rocznej mówione było, że z nadmiarowego zapasu jest plan, żeby zejść do końca 2019 r. W tym roku jest planowana większa sprzedaż miedzi w koncentracie, a w 2019 r. z udziałem prażaka - w IV kwartale uruchomienie i schodzenie produkcyjne z koncentratu.

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Jeśli chodzi o powrót do większych poziomów produkcji górniczej, to on powinien nastąpić w przyszłym roku, ale to nie będzie rewelacji. My działamy w coraz trudniejszych złożach, miejscach i trochę nam to kompensuje przechodzenie na Głogów Głęboki, gdzie jest większa zawartość, ale ten ruch zrobienia robót przygotowawczych jest w dużej mierze wymuszony, bo już nie bardzo było gdzie kopać. Zmniejszała się ilość pól eksploatacyjnych, gdzie można było eksploatować rudę i żeby można było otworzyć nowe, a to jest konieczne, żeby podnieść poziom wydobywania rudy, to musimy się przebić. Pola się kończą. Tak to będzie miało wpływ, na co najmniej utrzymanie lub poprawienie poziomu wydobywania rudy, ale to nie jest tak, że nam nagle gwałtownie skoczy w górę wydobywanie rudy.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR DOM MAKLERSKI: Czy to są działania bardziej na 2019 r., czy jeszcze na 2018?

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: W 2018 r. powinniśmy przebijać się przez strefy kamienne, a w 2019 r. powinniśmy już odczuć tego efekt.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR DOM MAKLERSKI: I tu automatycznie dopytałbym się jeszcze o Sierra Gorda, czy i kiedy może nastąpić przejście do rudy o większej zawartości miedzi?

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Szczytowa zawartość miedzi jest przewidywana w okolicach roku 2021/2022.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR DOM MAKLERSKI: A z molibdenem?

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Z molibdenem jest tak, że jeszcze będzie

jeden moment, w którym będzie wyższa zawartość, spowodowana tym, że mieliśmy tam pewne obsunięcie fragmentu, pęknięcie ściany, w obszarze dużej zawartości molibdenu. Musimy to obejść dookoła. Jak tam dojdziemy to może być pół roku, czy trzy kwartały, gdzie będzie większa zawartość, ale generalnie, z molibdenem zjeżdżamy. 3 lata i spadniemy do zawartości 0,01%-0,02% tj. 3,4 lata może 5. Ale kierunek w molibdenie jest jednoznaczny.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR DOM MAKLERSKI: Wspominał Pan o trudnych negocjacjach, chciałem się dowiedzieć ile procent kosztów sprzedaży to koszty pracownicze i jak może wyglądać ewentualne wnioskowanie podwyżki przez tamtejsze związki?

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Nie pamiętam, ile procent kosztów sprzedaży stanowią koszty pracownicze. To trzeba trochę poanalizować, tam jest dużo *subkontraktorów*, żeby myśleć o kosztach pracowniczych, to trzeba myśleć o usługach obcych. Nie umiem powiedzieć ile to jest. *Impact* jakiś będzie. Największy jest co 3 lata, bo tam jest taka praktyka podpisywania z pracownikami tzw. *sign-on bonus* przepracowałeś z nami 3 lata, to dostajesz jakiś bonus. Jeśli chodzi o podwyżki - nie mogę o tym mówić, bo jesteśmy w trakcie negocjacji, byłoby to dramatyczne jakbym coś takiego powiedział.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR DOM MAKLERSKI: Czy 5 czy 20, coś takiego, jakiś *range*?

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Nie pamiętam.

TOMASZ POŹNIAK, DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: Śledzę wszystkie newsy dotyczące tych negocjacji, bo z tego co pamiętam mamy kilka milionów ton miedzi w negocjacjach w Chile w tym roku, 4 mln w Chile, 7 mln na całym świecie, takie ilości dotyczą negocjacji ze związkami. Żadna z kopalni, firm w trakcie trwania negocjacji nie powiedziała nic na ten temat, czego można się spodziewać w ich wyniku. Wybaczcie, ale zachowamy się zgodnie z tym trendem.

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: To tak jest, oni naprawdę o nas czytają.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR DOM MAKLERSKI: Dziękuję na chwilę obecną.

PAWEŁ WIEPRZOWSKI, WOOD & COMPANY: Dzień dobry, pierwsze pytanie dotyczące *newsa* sprzed 2 dni, czy mogą Państwo ostatecznie potwierdzić, że nie będą Państwo uczestniczyć w finansowaniu elektrowni jądrowej? Kolejne pytanie to prośba *guidance* na

koszty na drugie półrocze tego roku oraz produkcję w Polsce i za granicą na ten rok?
Dziękuję.

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Jeśli chodzi o *news* sprzed 2 dni, to trudno żebym potwierdzał wypowiedź Ministra, byłoby to nietaktowne. Doceniamy i cieszymy się z tego, że na poziomie Ministerstwa panuje zrozumienie, że mamy duże własne programy inwestycyjne i że taka elektrownia jądrowa nie jest do końca synergiczna z nami. Rozumiem, że jest zrozumienie sytuacji KGHM-u i cieszymy się z tego.

TOMASZ POŹNIAK, DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: Jeśli chodzi o *guidance* krótkoterminowy na kwartał, czy kolejny kwartał, my nigdy nie dawaliśmy i nie będziemy raczej tego zmieniać na tej konferencji. Jeśli chodzi o cele całoroczne, to idziemy w tym kierunku, o którym rozmawialiśmy w marcu podczas konferencji za 2017 r. I kwartał nie odbiega od tego, co zakładaliśmy, cele na cały rok będą zbieżne z tym, co wstępnie wskazywaliśmy w marcu. Zarząd, Rada Nadzorcza jest na ostatecznym etapie uzgadniania celów i spodziewamy się w nieodległym czasie, że to będzie ostatecznie zatwierdzone i wtedy wyjdziemy na rynek z raportem założeń budżetowym na cały rok i oficjalnie potwierdzimy to, co wstępnie wskazywaliśmy - co się może w tym roku wydarzyć w marcu.

JAKUB SZKOPEK, MBANK - Jeśli chodzi o politykę dywidendową, czy już coś na ten temat wiadomo, czy będziecie Państwo kontynuować wypłatę dywidendy, czy są jakieś informacje jakiej dywidendy możemy oczekiwać?

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH: Nie mam na ten temat nic do powiedzenia, bo Zarząd nie przyjął rekomendacji, ani Rada Nadzorcza, jesteśmy przed tymi decyzjami.

TOMASZ POŹNIAK, DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: Wygląda na to, że 32 minuty i wszystko jest jasne. Dziękujemy Państwu i do zobaczenia w sierpniu na konferencji poświęconej wynikom półrocznym. Do widzenia.